



Sygn. akt I CSKP 64/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa F. Limited z siedzibą w N., Indie  
przeciwko A. sp. z o.o. z siedzibą w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej  
kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) zł z tytułu zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację F. Limited z siedzibą w N., Indie (dalej - „F.”) od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 listopada 2017 r., oddalającego jego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego - Zespołu Orzekającego Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie oznaczonej sygn. akt SA (...) z powództwa A. sp. z o.o. („A.”) w W. przeciwko F. („Wyrok”). W skardze tej F. zarzuciło m.in. brak zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz pozbawienie go możliwości obrony swych praw przed sądem polubownym i prawa przedstawienia swoich twierdzeń wraz z dowodami na ich poparcie (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 4 w związku z art. 1183 k.p.c.).

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 30 marca 2010 r. w W. pomiędzy A. jako sprzedającym oraz C. sp. z o.o. w W. („C.”) jako kupującym zawarta została umowa („Umowa”) sprzedaży 10.700 akcji spółki Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „B.” S.A. w W. („PHZ B.”). Zgodnie z Umową cena miała być zapłacona w czterech transzach, przy czym płatność trzech pierwszych transz łącznej kwocie 14.720.000 zł była bezwarunkowa i została uiszczona przez C., natomiast płatność czwartej transzy w kwocie 7.000.000 zł miała nastąpić z zastrzeżeniem, określonym przez strony Umowy jako „Korekta Ceny Nabycia”, że C. będzie mogła uchylić się od jej uiszczenia w przypadku nieprawdziwości oświadczeń sprzedającego co do sytuacji finansowej i organizacyjnej PHZ B..

W dniu 26 kwietnia 2010 r. w W. sporządzono dokument pt. „Poręczenie II” („Dokument Poręczenia”), w którym F., jako „Poręczyciel” zobowiązało się wobec A., że w przypadku niewykonania przez C. w całości lub w części zobowiązania polegającego na zapłacie Korekty Ceny Nabycia w kwocie nieprzekraczającej 7.000.000 zł, wykona - z zastrzeżeniem określonych warunków - to zobowiązanie na pierwsze pisemne wezwanie A.. W Dokumencie Poręczenia postanowiono też, że poręczenie oraz jego wykonanie podlegają prawu polskiemu, w szczególności przepisom kodeksu cywilnego, jak również wskazano, iż wszelkie spory

rozstrzygane będą przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. („Sąd polubowny”). Strony zgodnie ustaliły, że Poręczenie stanowi część składową Umowy i użyte w nim określenia i definicje należy interpretować zgodnie z nazewnictwem stosowanym w Umowie. Dokument Poręczenia został podpisany przez osoby działające w imieniu F. oraz C..

C. nie uiściła na rzecz A. płatności wynikającej z czwartej transzy, powołując się na prawo dokonania Korekty Ceny Nabycia i wskazując, że złożone przez A. zapewnienia co do stanu PHZ B. okazały się nieprawdziwe.

W dniu 27 maja 2011 r. Sąd polubowny wydał wyrok, w którym zasądził od C. na rzecz A. kwotę 7.149.589,00 zł wraz z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi (sygn. SA (...)), po czym wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo C. o pozbawienie tego tytułu wykonawczego wykonalności, zasadzając się na twierdzeniu, że wierzytelność A. wygasła w następstwie przedstawienia przez C. do potrącenia wierzytelności wzajemnych. W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił m.in., że ze względu na poddanie sporów między A. a C. co do istnienia potrącanych wierzytelności pod rozstrzygnięcie Sądu polubownego, C. powinien wykazać istnienie przedstawionej do potrącenia wierzytelności wyrokiem Sądu polubownego, co nie nastąpiło. Wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację C., aprobując zapatrywanie, że nie wykazało istnienia wierzytelności nie tylko w dacie składania oświadczeń o potrąceniu w 2011 r., ale także w trakcie postępowania opozycyjnego.

W dniu 12 października 2011 r. A. wniosła do Sądu polubownego pozew przeciwko F., domagając się zasądzenia kwoty 7.000.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu udzielonego przez F. poręczenia (sygn. SA (...)).

W odpowiedzi na pozew F. podniosło zarzut braku właściwości Sądu polubownego do rozpoznania tej sprawy, wnosząc o odrzucenie pozwu oraz o rozstrzygnięcie przez Sąd polubowny postanowieniem w kwestii zgłoszonego zarzutu. Powołało się na brak umowy arbitrażowej.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd polubowny uznał za bezzasadny zarzut niedopuszczalności drogi postępowania arbitrażowego i oddalił wniosek o odrzucenie pozwu. Stwierdził wprawdzie, że uzgodniony między A. a C. w Umowie sprzedaży zapis na Sąd polubowny nie wiąże F. (jako poręczyciela-dłużnika solidarnego), jednakże zarazem przyjął, iż „umowa o arbitraż” doszła do skutku także między F. a A..

Postanowienie to zaskarżyło F., składając na podstawie art. 1180 § 3 w związku z art. 1207 k.p.c. „wniosek o rozstrzygnięcie w przedmiocie właściwości sądu polubownego”, w którym zażądało rozstrzygnięcia, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozpoznania roszczenia A. przeciwko F. o zapłatę kwoty 7.000.000 zł z odsetkami, które zostało zgłoszone w pozwie z dnia 12 października 2011 r., skierowanym do Sądu polubownego i zawisło pod sygnaturą akt SA (...), jak również rozstrzygnięcie o nieistnieniu zapisu na sąd polubowny, którym F. oraz A. poddałyby spory wynikające z Dokumentu Poręczenia pod rozstrzygnięcie Sądu polubownego, oraz o uchylenie przez sąd postanowienia Sądu polubownego z dnia 14 lutego 2013 r. w sprawie SA (...). W uzasadnieniu powołało się na brak zapisu na Sąd polubowny między A. a F..

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r. (XVI GCo (...)) Sąd Okręgowy w W. oddalił w całości wnioski F. o stwierdzenie, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia A. przeciwko F. o zapłatę kwoty 7.000.000 zł wraz z odsetkami, które zostało zgłoszone w pozwie z dnia 12 października 2011 r. skierowanym do Sądu Polubownego, a postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2014 r. (I ACz (...)) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił zażalenie F..

W dniu 2 lipca 2015 r. Sąd polubowny w sprawie oznaczonej sygn. SA (...) uwzględnił powództwo A. i zasądził od F. na rzecz powódki kwotę 7.000.000 zł oraz orzekł o kosztach.

Za bezskuteczną uznał próbę potrącenia przez F. - z dochodzonej przez A. wierzytelności - wierzytelności, która miała przysługiwać C. przeciwko A. z tytułu nienależytego wykonania obowiązków umownych. W tej kwestii podzielił stanowisko Sądów państwowych, które uznały za bezzasadne (przedwczesne) powództwo przeciwegzekucyjne C. ze względu na niewykazanie istnienia

przedstawianych do potrącenia wierzytelności. Zdaniem Sądu polubownego, „prowadzenie postępowania dowodowego co do tych samych okoliczności, które były dowodzone (bez powodzenia) w dwuinstancyjnym postępowaniu przed sądami powszechnymi byłoby niecelowe zwłaszcza, że z uwagi na powiązania kapitałowe i personalne spółek C. i F., ta ostatnia (...) miała, a w każdym razie mogła mieć, decydujący wpływ na decyzje procesowe spółki C., a w szczególności na zaoferowane przez nią dowody”. Ponadto prowadzenie postępowania dowodowego, zmierzającego do dokonania ustaleń „oczywiście sprzecznych z treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.” naruszałoby art. 365 k.p.c.

W ocenie Sądu polubownego, przeciwko dopuszczalności prowadzenia dowodów na okoliczność istnienia wierzytelności C. przeciwko A. z tytułu nienależytego wykonania obowiązków umownych przemawiała też prawidłowa wykładnia Umowy, która regulowała tzw. Korektę Ceny Kupna. „Skoro bowiem w Umowie tej przewidziano i szczegółowo uregulowano procedurę, w ramach której może nastąpić wykazanie określonych w tejże umowie przejawów nienależytego wykonania zobowiązania przez Sprzedającego, to niedopuszczalne jest wykazywanie tych samych okoliczności dla osiągnięcia tych samych skutków prawnych z pominięciem umownej procedury („zamkniętej” dla strony powodowej pierwszym Wyrokiem Sądu Arbitrażowego) na podstawie zasad ogólnych; takie stanowisko czyniłoby bowiem bezprzedmiotowym postanowienia Umowy, których celem było ograniczenie - czasowe i rodzajowe - możliwości kwestionowania prawidłowości wykonania umowy”. Sąd polubowny wyjaśnił przy tym, że „Zapewnienia odnoszące się do tych samych okoliczności, które mogłyby stanowić procedurę Korekty Ceny Nabycia nie stanowią, zdaniem Zespołu Orzekającego, samodzielnej, „równoległej” do tej procedury, podstawy korekty ceny nabycia (...). Okoliczności objęte zapewnieniem, będące jednocześnie podstawami Korekty Ceny Nabycia, nie stanowią (...) samoistnej podstawy odpowiedzialności polegającej na dokonaniu korekty ceny nabycia z tej samej przyczyny, która, zdaniem Zespołu Orzekającego, wyłącza dopuszczalność dochodzenia roszczeń wzajemnych Kupującego po wygaśnięciu uprawnień określonych w umownej procedurze Korekty Ceny Nabycia”. Nie dopatrywał się też sprzeczności

postanowienia Umowy wprowadzającego termin zawity do dokonania Korekty Ceny Nabycia z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd polubowny przedstawił ponadto argumentację przemawiającą za stanowiskiem, że A. i F. zawarły skutecznie umowę poręczenia oraz uzgodniły - w zakresie rozstrzyganego sporu - zapis na Sąd polubowny.

Rozpatrując skargę o uchylenie Wyroku, Sądy obu instancji oceniły zgodnie, że kwestia istnienia i skuteczności zapisu na sąd polubowny została już rozstrzygnięta przez Sąd państwowy na podstawie art. 1180 § 3 k.p.c., w toku wpadkowego postępowania arbitrażowego, zainicjowanego przez F., która w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut braku właściwości sądu polubownego i wniosła o odrzucenie pozwu, a po oddaleniu tego wniosku wystąpiła do sądu państwowego o rozstrzygnięcie w trybie art. 1180 § 3 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji odrzucił tezę – a jego rozważania prawne zostały generalnie zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny - że Sąd państwowy, orzekając na podstawie art. 1180 § 3 k.p.c., nie rozpatrzył wniosku F. dotyczącego istnienia zapisu na sąd polubowny i jego ważności. Zwrócił uwagę, że zakres przewidzianego w tym przepisie rozstrzygnięcia o właściwości sądu polubownego obejmuje - stosownie do art. 1180 § 1 zd. 1 k.p.c. - także kwestie istnienia, ważności albo skuteczności zapisu na sąd polubowny, od których ta właściwość zależy. Dlatego dla osiągnięcia skutku z art. 1180 § 3 k.p.c. wystarczające jest wystąpienie do sądu państwowego o rozstrzygnięcie o właściwości sądu arbitrażowego ze wskazaniem podstaw negatywnych wymienionych w art. 1180 § 1 zd. 1 k.p.c. Przepisy te bowiem zakładają, że orzeczenie sądu państwowego potwierdzające właściwość sądu polubownego jest jedynym, logicznym następstwem istnienia, ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny. *In casu* we wniosku F. z dnia 13 marca 2013 r. zatytułowanym: „wniosek w przedmiocie właściwości sądu polubownego”, domagało się orzeczenia, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygnięcia w sprawie A. przeciwko F. o zapłatę kwoty 7.000.000 zł i że nie istnieje zapis na Sąd polubowny. Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r., Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że „oddala w całości wszystkie wnioski o stwierdzenie, że sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygnięcia w

przedmiocie roszczenia A. sp. z o.o. przeciwko F. Limited”. Nie orzekł odrębnie o żądaniu stwierdzenia nieistnienia zapisu na Sąd polubowny, gdyż nie był do tego zobowiązany, skoro istota decyzji procesowej sądu ma przesądzać właściwość (brak właściwości) sądu polubownego. Zgodnie z art. 1180 § 3 k.p.c. skarżący może żądać rozstrzygnięcia w przedmiocie właściwości sądu polubownego, natomiast zarzuty dotyczące nieistnienia właściwości sądu polubownego powinny zostać zawarte w osnowie (uzasadnieniu) wniosku (a nie zostać wyeksplikowane jako odrębne żądania). Dlatego rozstrzygnięcie sądu państwowego o oddaleniu wniosku o stwierdzenie niewłaściwości sądu polubownego zawiera w sobie *implicite* także rozstrzygnięcie o istnieniu zapisu i jego ważności, gdyż kwestie te stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sądu państwowego przy ocenie wniosku. Już zatem z samej sentencji postanowienia z dnia 24 kwietnia 2014 r. wynika, że Sąd okręgowy rozpoznał i w całości oddalił wszystkie wnioski powoda zawarte w piśmie procesowym z dnia 13 marca 2013 r., a zatem uznał, że żaden z nich w żadnym zakresie nie był zasadny. Tak też rozumiał to F., o czym świadczą zarzuty podniesione w jego zażaleniu na przedmiotowe postanowienie, zasadzające się na tezie o nieistnieniu zapisu na Sąd polubowny. Do tych właśnie żądań odniósł się także w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 sierpnia 2014 r. (I ACz (...)), Sąd Apelacyjny w (...), oddalając zażalenie.

Również Sąd drugiej instancji podkreślił, że orzekając w przedmiocie wniosku o rozstrzygnięcie właściwości Sądu polubownego, Sądy państwowe konsekwentnie przyjmowały, iż Sąd polubowny jest właściwy do rozstrzygnięcia sprawy z powództwa A. przeciwko F., przyjmując istnienie i związanie zapisem na Sąd polubowny. Zwrócił także uwagę, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 24 kwietnia 2014 r. obejmuje jednocześnie stwierdzenie, iż oddalono w całości wszystkie wnioski powoda, co oznacza, że oddalono także wniosek o stwierdzenie nieistnienia zapisu na sąd polubowny, zawarty w piśmie z 13 marca 2013 r.

Sądy obu instancji były zgodne także co do tego, że stosownie do art. 365 k.p.c. są związane ww. prawomocnymi postanowieniami w przedmiocie właściwości Sądu polubownego i nie mogą ponownie badać rozstrzygniętej w nich prejudycjalnie kwestii istnienia i skuteczności zapisu na Sąd polubowny.

Niezależnie od tego, w pełni podzieliły pogląd prawny wyrażony przez Sądy państwowe w tym zakresie.

Sądy *meriti* nie zgodziły się też z tezą, że przed Sądem polubownym F. zostało pozbawione możliwości obrony swych praw, podobnie jak prawa przedstawienia swoich twierdzeń wraz z dowodami na ich poparcie. W tej kwestii skarżący wskazywał, że Sąd polubowny dokonał ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie wyroków sądów powszechnych wydanych w sprawach, w których F. nie był stroną ani uczestnikiem, i jednocześnie bezpodstawnie oddalił wnioski dowodowe oraz odmówił rozpoznania zarzutów podniesionych samodzielnie przez F. jako poręczyciela (na podstawie art. 883 § 1 k.c.). Zwrócił uwagę, że jego twierdzenia i wnioski dowodowe w postępowaniu arbitrażowym zmierzały do wykazania, iż zapewnienia złożone przez A. w Umowie okazały się nieprawdziwe, w konsekwencji czego C. przysługiwały względem A. roszczenia z tytułu rękojmi oraz z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie tej Umowy. Roszczenia te zostały przedstawione do potrącenia nie tylko przez C., ale także przez F. (na podstawie art. 883 § 1 k.c.).

Rozważając przedmiotowy zarzut, Sąd Okręgowy przypomniał, że pozbawienie strony możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym zachodzi np. wówczas, kiedy sąd polubowny nie zawiadomił strony o terminie rozprawy, po której ogłoszono wyrok, kiedy w ogóle nie wysłuchał strony lub nie dał stronie możliwości złożenia oświadczeń co do przedmiotu sprawy. Sąd Apelacyjny zaś dodał, że wśród przykładów pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, innych niż podane w art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c., w piśmiennictwie wymienia się naruszenie zasady równości strony, brak powiadomienia strony o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, brak powiadomienia strony i umożliwienia jej wypowiedzenia się o twierdzeniach drugiej strony lub o okolicznościach znanych arbitrom z innych źródeł niż stanowiska stron postępowania, jeżeli na takich faktach zostało oparte rozstrzygnięcie w sprawie, czy też naruszenie obowiązku zapoznania się z pismami stron i wzięcia ich pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy. Zauważył też, że pozbawienie prawa do obrony należy rozumieć w znaczeniu ścisłym, a w doktrynie prawa nie budzi wątpliwości, iż strona zostaje pozbawiona możliwości obrony swoich praw jedynie wtedy, gdy sąd polubowny w ogóle jej nie wysłuchał lub nie



umożliwił jej złożenia oświadczeń. W związku z tym Sądy obu instancji przyjęły zgodnie, że nie stanowi pozbawienia możliwości obrony przez stronę przysługujących jej praw niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez nią dowodu, jeśli - jak w niniejszej sprawie - Sąd polubowny należycie i zgodnie z przyjętymi zasadami umotywuje tę decyzję procesową.

Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę, że Sąd polubowny nie tylko odwołał się do postępowania przeciwegzekucyjnego z powództwa C. przeciwko A., ale nade wszystko, ustosunkowując się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, szczegółowo zanegował prowadzenie procedury Korekty Ceny Nabycia i negatywnie odniósł się do roszczeń, opartych na zapisach kodeksu cywilnego. Jego stanowisko w tym zakresie stanowi wyraz wszechstronnej oceny przedstawionego przez strony postępowania materiału dowodowego oraz znajduje odzwierciedlenie w jego samodzielnych wnioskach, co czyni niezasadnym zarzut pozbawienia strony prawa do obrony w toku postępowania arbitrażowego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosło F., zaskarżając go w całości. Zarzuciło naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1161 § 1 oraz art. 1162 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 78 § 1 k.c., art. 1161 § 2 k.p.c., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 1162 § 2 k.p.c., art. 66 § 2 k.c., art. 65 § 1 k.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 365 § 1 k.p.c. . Wniosło o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, jak również o rozpoznanie, na podstawie odpowiednio stosowanego w postępowaniu kasacyjnym art. 380 k.p.c. - postanowień Sądu Okręgowego w W. z 24 kwietnia 2014 r. sygn. akt XVI GCo (...) oraz Sądu Apelacyjnego w (...) z 28 sierpnia 2014 r. sygn. akt I ACz (...) wydanych w incydentalnym postępowaniu w trybie art. 1180 § 3 k.p.c, a dotyczących niniejszej sprawy, i o orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszoplanowe znaczenie dla rozpoznania skargi kasacyjnej ma ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., które miało się wyrażać w stanowisku, że Sądy *meriti* były związane ocenami prawnym i ustaleniami, które zostały zawarte w uzasadnieniach (a zatem poza sentencją) postanowień

wydanych przez Sądy państwowe w trybie art. 1180 § 3 k.p.c. Zdaniem F., rozstrzygnięcie wyrażone z sentencji nie dotyczyło kwestii „nieistnienia stosunku zapisu”.

W związku z tym zarzutem należy przypomnieć, że stosownie do dotychczasowego orzecznictwa, w razie oddalenia przez sąd polubowny odrębnym postanowieniem podniesionego przez stronę zarzutu braku właściwości tego sądu albo zarzutu, że zgłoszone w toku postępowania żądanie strony przeciwnej wykracza poza zakres zapisu na sąd polubowny (art. 1180 § 2 k.p.c.), kontrola zasadności tego stanowiska przez sąd państwowy może nastąpić tylko w sposób przewidziany w art. 1180 § 3 k.p.c. Wyrażając takie stanowisko w wyroku z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12 (OSNC-ZD 2014, z. D, poz. 70), Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że przemawia za nim założenie o racjonalności ustawodawcy, sprzeciwiające się dwutorowej kontroli orzeczenia sądu polubownego, który w następstwie podniesienia przez stronę stosownych zarzutów uznał swą właściwość. Zwłaszcza, że przewidziany w art. 1180 § 3 k.p.c. tryb kontroli postanowienia sądu polubownego ma zapobiegać sytuacji, w której kwestia właściwości sądu polubownego byłoby wiążąco rozstrzygnięta dopiero po zakończeniu postępowania arbitrażowego. Dlatego ów szczególny tryb kontroli - otwierający się w następstwie wydania przez sąd polubowny postanowienia oddalającego zarzut braku jego właściwości - wyłącza możliwość skutecznego powołania się w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawę określoną w art. 1206 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. W konsekwencji Sąd Najwyższy nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 1206 § 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 1180 § 3 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że niezaskarżenie do sądu powszechnego rozstrzygnięcia sądu polubownego w przedmiocie swojej właściwości pozbawia stronę, która takiego działania zaniechała, prawa do powoływania się na brak istnienia zapisu na sąd polubowny w postępowaniu ze skargi przed sądem powszechnym.

Stanowisko to zasługuje na pełną aprobatę, a jego logiczną konsekwencją jest panujący w doktrynie pogląd, że wydane w trybie art. 1180 § 3 k.p.c., prawomocne postanowienie sądu państwowego, potwierdzające właściwość sądu polubownego, wiąże w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 365 § 1 w związku z art. 1180 § 3 zd. 4, z art. 1207 § 2 i art. 13 §

2 k.p.c.) i wyklucza możliwość ponownego badania kwestii zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że dzięki temu trybowi strony mogą uzyskać rozstrzygnięcie sądu powszechnego w kwestii właściwości jeszcze przed merytorycznym rozpoznaniem sprawy przez sąd polubowny, co ma szczególne znaczenie praktyczne w przypadkach, gdy istnieją w tym zakresie poważne wątpliwości. Sens tego rozwiązania byłby podważony, gdyby uznać, że właściwość sądu polubownego, potwierdzona przez sąd państwowy w dwuinstancyjnym postępowaniu - co umożliwiło kontynuowanie postępowania arbitrażowego i wydanie przez sąd polubowny merytorycznego rozstrzygnięcia - może być ponownie kontrolowana w postępowaniu, o w którym mowa w art. 1205 i n. k.p.c.

Wbrew stanowisku skarżącego trzeba zatem stwierdzić, że wydane w trybie art. 1180 § 3 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 kwietnia 2014 r. (XVI GCo (...)) oraz Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 sierpnia 2014 r. (I ACz (...)), potwierdzające właściwość Sądu polubownego, uniemożliwiają skuteczne podniesienie w skardze o uchylenie Wyroku zarzutu braku zapisu na Sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.). Istotą tych rozstrzygnięć jest ustalenie kompetencji Sądu polubownego do rozpoznania i rozstrzygnięcia określonego sporu między stronami. Wiążące orzeczenie o właściwości Sądu polubownego w trybie art. 1180 § 3 k.p.c. uniemożliwia zatem (w braku nowych okoliczności faktycznych, które zaistniały po wydaniu tego orzeczenia) - siłą prawomocności materialnej (art. 365 § 1 k.p.c.) - uchylenie wyroku Sądu polubownego na podstawie art. 1205 i n. k.p.c. ze względu na brak tej właściwości. Tym samym uniemożliwia również uchylenie wyroku Sądu polubownego ze względu na brak zapisu na ten Sąd (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż sens powołania się na ten brak wyczerpuje się w zakwestionowaniu właściwości Sądu polubownego (por. 1180 § 1 k.p.c.). Z art. 1180 § 1 k.p.c. wynika jednoznacznie, że nieistnienie zapisu decyduje o właściwości sądu polubownego i uzasadnia zarzut jej braku. Skutki samego zapisu mają charakter wyłącznie procesowy: co do zasady polegają na ustanowieniu kompetencji sądu polubownego do wiążącego dla stron rozstrzygnięcia sporu (jego właściwość w tym zakresie) - z czym wiążą się pewne ciężary procesowe - i wyłączeniu sądów państwowych od rozpoznania i

rozstrzygnięcia tego sporu. Jeżeli zatem strona powoła się na brak zapisu, sąd polubowny nie orzeka o „istnieniu” albo „nieistnieniu zapisu” ani o istnieniu albo nieistnieniu „stosunku prawnego” wynikającego z zapisu - wbrew założeniu skarżącego skutkiem samego zapisu nie jest powstanie „stosunku prawnego w postaci umowy arbitrażowej” (jego treści skarżący zresztą nie przybliży) - lecz o istnieniu albo nieistnieniu skutku procesowego zapisu, tj. o istnieniu albo nieistnieniu właściwości sądu polubownego do rozstrzygnięcia określonego sporu, co przybiera formę uwzględnienia albo oddalenia zarzutu braku właściwości sądu polubownego (art. 1180 § 2 i 3 k.p.c.). Podobnie jak na podstawie art. 189 k.p.c. sąd nie orzeka o nieistnieniu czy nieważności umowy, lecz o nieistnieniu stosunku albo prawa, a żądania ukierunkowane na ustalenie (stwierdzenie) nieważności lub nieistnienia umowy są uznawane za skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, niepubl.). Zbliżony zabieg zastosowano w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż w istocie przyczyną uchylenia wyroku sądu polubownego na tej podstawie (ze względu na brak zapisu) jest brak właściwości (kompetencji) tego sądu do rozpoznania i rozstrzygnięcia określonego sporu. Jeżeli zatem w trybie art. 1180 § 3 k.c. sąd państwowy prawomocnie oddalił wniosek o stwierdzenie, że sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu, orzeczenie to wiąże sąd państwowy w sprawie o uchylenie wyroku tego sądu polubownego w ten sposób, iż w braku nowych faktów, które uzasadniałyby utratę mocy przez zapis po wydaniu przez sąd państwowy orzeczenia w trybie art. 1180 § 3 k.p.c., strona nie może skutecznie powołać się na nieistnienie zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.).

*In casu* we „wniosku w przedmiocie właściwości sądu polubownego” złożonym w trybie art. 1180 § 3 k.p.c. F. domagało się rozstrzygnięcia, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozpoznania sporu między stronami i rozstrzygnięcia o nieistnieniu zapisu na sąd polubowny (k. 198). W istocie zatem domagało się stwierdzenia, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozpoznania i rozstrzygnięcia tego sporu ze względu na brak zapisu na Sąd polubowny. Takie właśnie żądanie było przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, o czym

świadczy sentencja postanowienia, w której „w całości oddalił wnioski o stwierdzenie”, że Sąd polubowny nie jest właściwy do rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia A. przeciwko F. o zapłatę kwoty 7.000.000 zł wraz z odsetkami (por. k. 206). W ten sposób Sąd Okręgowy przesądził także bezzasadność powołania się na brak zapisu na Sąd polubowny. Tak też istotę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego identyfikował - oddalając zażalenie F. - Sąd Apelacyjny, który wskazał, że dotyczy ono tego, czy między A. a F. doszło do zawarcia umowy o poddanie sporu, który zawisł pomiędzy tymi podmiotami przez Sądem polubownym, pod rozstrzygnięcie tegoż Sądu polubownego (por. k. 222). Te prawomocne rozstrzygnięcia wiązały Sądy państwowe (art. 365 § 1 k.p.c.), w sprawie o uchylenie Wyroku Sądu polubownego w ten sposób, że *in casu* podstawą uchylenia Wyroku nie mógł być art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. Żądanie poddania postanowień Sądów państwowych w przedmiocie właściwości Sądu polubownego kontroli w trybie art. 380 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie uwzględnia ani istoty tego związania, które dotyczy także Sądu Najwyższego (art. 365 § 1 k.p.c. nie statuuje w tym zakresie wyjątku), ani treści tego przepisu (chodzi w nim jedynie o postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia). Poddanie rozstrzygnięcia Sądu polubownego w przedmiocie zarzutu niewłaściwości tego Sądu badaniu przez sąd państwowy orzekający w dwóch instancjach czyni też w pełni zadość prawu stron do sądu i do rozpatrzenia sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CZ 20/15, niepubl.).

W konsekwencji podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 365 k.p.c. należało uznać za bezzasadny.

W tej sytuacji wywiedzione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 1161 § 1 oraz art. 1162 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 78 § 1 k.c., art. 1161 § 2 k.p.c., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 1162 § 2 k.p.c., art. 66 § 2 k.c., art. 65 § 1 k.c., zmierzające do wykazania, że między stronami nie doszło do skutecznego (ważnego) uzgodnienia zapisu na sąd polubowny - skądinąd sformułowane wadliwie przez brak powiązania z zarzutem naruszenia art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. - nie mogły wyrzucić zamierzonego skutku.

Z kolei naruszenia art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący dopatrył się w oddaleniu skargi o uchylenie Wyroku w sytuacji, w której Sąd polubowny oddalił wnioski dowodowe F., a następnie ustalił, że nie wykazała okoliczności, które miały być właśnie dowodzone za pomocą oddalonych środków dowodowych, czym pozbawił stronę prawa do obrony w toku postępowania arbitrażowego.

Rozpatrując ten zarzut, należy zwrócić uwagę, że niezależnie od tego, czy wytykane przez F. uchybienia (oddalenie wniosku dowodowego) w ogóle mogłyby zostać zakwalifikowane - ze względu na swój charakter - jako równoznaczne z pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2016 r., I CSK 592/15, niepubl.), wbrew twierdzeniom skarżącego stanowisko Sądu polubownego w kwestii skuteczności potrącenia zasadzało się nie tylko na tezie o niewykazaniu istnienia wierzytelności przedstawionej przez C. do potrącenia, ale także na poglądzie, że ze względu na wyczerpujące unormowanie w Umowie – na wypadek określonych przejawów nienależytego wykonania zobowiązania przez A. - procedury „Korekty Ceny Nabycia” (co do której prawomocnie wypowiedział się już uprzednio Sąd polubowny), równoznaczne z czasowymi i rodzajowymi ograniczeniami możliwości kwestionowania prawidłowości wykonania Umowy, C. nie mogła już przysługiwać wierzytelność z tytułu rękojmi oraz nienależytego wykonania przez A. przedmiotowych obowiązków umownych (nieprawdziwości oświadczenia co do sytuacji PHZ B.). W skardze kasacyjnej F. zaś nie sformułowano zarzutów, które umożliwiałyby ocenę i podważenie tego poglądu, co oznacza, że oddalenia wniosków dowodowych F. w ogóle nie można uznać za bezzasadne, a tym bardziej za prowadzące do pozbawienia możliwości obronnych jego praw.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.